

Guest Julka, Padam

Wypełnia mnie od stóp do głów
Wypełnia, dzieli mnie na pół
Oswajam nowy atrybut
Przysięgam, zaraz padnę
Niosę całą siebie, zbieram siły i słabnę

Dłonie za wysoko mam gdzieś
Ja tu

Przyjdź siebie podejmij
Gdy lecę na wietrz
Taka lekka, a snuję się po tobie choć nie chcę
Nie dosięgam nawet stopą
W ciebie wejdę na przestrzał
Lubię cała się roztopić
Rzadziej umyka serce
Weź mnie, co on teraz?

Zgubię siebie i wjeżdżam
Łatwiej wtopię się w materac
Jestem cienka i zwiewna
Wreszcie jestem
Nie pamiętam nic bez nas
Zapomniałam się na chwilę
Taka piękna i zwiewna

Bez głowy ja
Objam się ostatnio
Lubię to
Potykam się padam na twarz
Ał
Potykam się padam na twarz

Bez głowy ja
Objam się ostatnio
Lubię to
Potykam się padam na twarz
Ał
Potykam się padam na twarz